



# Echa z konwencji - Chełm

## Chełm, 12 lipca 1998

Podobnie jak w poprzednich latach, tak i w tym roku w sali kina „Zorza”, w Chełmie, na jednodniowym nabożeństwie zgromadziło się ok. 350 osób, głównie z terenu wschodniej Polski. Była to już piąta konwencja zorganizowana w tym mieście. Organizatorzy, braterstwo z Chełma i Chojna Nowego dołożyli – jak zwykle – wszelkich starań, aby ugościć wszystkich przybyłych.

Myślą przewodnią spotkania były słowa zapisane w Ewangelii Łukasza 2:14:

*„Chwała Bogu na wysokościach!”.*

Pierwszym wykładem na temat: *„Podnieście sztandar nad ludami”* (Izaj. 62:10) usłużył br. Roman Rorata. Podkreślił on, że Biblia, św. Boża Księga stanowi dla ludzi wiary najwspanialszy sztandar, na którym widnieje godło krzyża – symbol odkupieńczej ofiary Jezusa Chrystusa, największe wiekopomne dzieło dokonane na Golgocie. Powinniśmy podnosić ten sztandar do narodów i doceniać Boską miłość okazaną nam w Chrystusie. To one bowiem sprawiają, że nasze życie stopniowo się zmienia. Brat Roman wykazał tę prostą zależność na podstawie Pisma Świętego.

Z kolei brat Aleksander Lipka w wykładzie zatytułowanym: *„Ale gdy przyjdzie Syn człowieczy, izali znajdzie wiarę na ziemi?”* (Łuk. 18:8), podjął próbę szerszego spojrzenia na zagadnienie wiary. Okazuje się, że każdy człowiek, nawet ateista, w coś wierzy. Postępując się cytatami z Pisma Świętego brat dowodził, że wiara

może być słaba lub mocna, obłudna bądź nieobłudna, żywa albo martwa. Przykłady z życia Abrahama i Ijoba świadczą o tym, że przez próby i doświadczenia Pan Bóg doświadcza wiarę człowieka.

Podstawą kolejnych rozważań, które nosiły tytuł: *„Pokój Boży”*, były słowa Pana Jezusa zapisane w Ew. Jana 14:27. W swoim wystąpieniu brat Henryk Głąb zdefiniował pojęcie pokoju Bożego i na tej podstawie wykazał następnie różnicę pomiędzy pokojem Bożym a pokojem obiecany przez świat. Przytaczając wersety Słowa Bożego przeanalizował rolę pokoju i przedstawił siłę wiary w życiu człowieka.

Ostatnim wykładem usłużył brat Paweł Dąbek. W swoim przemówieniu analizował fragment z Księgi Objawienia 3:17-19. Mówił o znikomości bogactwa w naszym codziennym życiu. Okazuje się, że bez względu na naszą sytuację materialną bardzo często potrzebujemy pomocy od innych ludzi, od zboru i naszych rodzin. Z drugiej strony jednak musimy pamiętać, że lepszą rzeczą jest dawać aniżeli brać.

Chwała Bogu na wysokościach za wiarę, nadzieję i największy dar niebios, Pana naszego, Jezusa Chrystusa!

Dziękując Bogu za lekcje płynące z Jego Słów, z nadzieją na spotkanie w przyszłym roku, zakończyliśmy chwile bratniej społeczności w Chełmie – pieśnią „Zostań z Bogiem, aż się zejdzem znów” i wspólną modlitwą.

Szymański Waldemar  
R-  
„Straż”